

Rozdział 1

O KSZTAŁTOWANIU SIĘ STAROŻYTNEJ OSOBOWOŚCI

Apostoł Paweł żył w środowisku znacząco różniącym się od naszego i w takim stopniu, w jakim to środowisko warunkuje i kształtuje osobowość, znacząco różnił się on od współczesnych osób, a zwłaszcza od współczesnych osób Zachodu. Rozdział ten bada różne aspekty śródziemnomorskiej kultury I wieku, która miała wpływ na osobowość Pawła. Na przykład w starożytności ludzie nie uznawali współczesnych teorii rozwoju osobowości. Wierzano raczej, że płeć, pochodzenie i geografia określają tożsamość danej osoby, co znaczy, że jest ona ustalona przy narodzinach. Paweł czy ktokolwiek inny, kto by twierdził, że stał się inną osobą w wyniku jakiegoś przeżycia (takiego jak nawrócenie), byłby uznany za dewianta, kłamcę lub wyrzutka. Co więcej, ludzie nie starali się być jednostkami, ale czerpali swoje poczucie tożsamości z grupy, której byli częścią. Paweł był Pawłem z Tarsu, Pawłem Faryzeuszem lub Pawłem Sługą Chrystusa. Jednakże w przeciwieństwie do wielu starożytnych swoje główne poczucie tożsamości czerpał nie z fizycznej rodziny, ale ze swojej chrześcijańskiej rodziny i swojej relacji z Chrystusem. Była to bardziej kwestia tego, czyj był, a nie kim był i nawet po nawróceniu stał się nie indywidualistą, lecz po prostu innym rodzajem diadycznej osobowości.

Jak większość innych starożytnych Paweł patrzył na ludzkie ciało i jego wkład w osobowość inaczej niż my. Dla Pawła, zarówno jako faryzeusza, jak i chrześcijanina, ciało było zasadniczą częścią osobowości człowieka i miało być częścią tego, kim chrześcijanie będą w świecie, który ma nadejść. Wierzano nawet, że ciało było zwierciadłem tego, jakiego rodzaju osobą się było, więc można było osądzać daną osobę na podstawie jej wyglądu.

W końcu Paweł żył w kulturze, która cenila honor ponad życie i to nie pokorę uznawano za właściwą, ale przechwalanie się. Interesujące jest zobaczyć, w jaki sposób Paweł odzwierciedla te wartości, a jednak odwraca je poprzez chwalenie się zawstydzającymi rzeczami (krzyż) oraz uznanie honoru innej osoby (Chrystusa)

za ważniejszy niż swoje własne życie. Także w kontekście zasady wzajemności Paweł rozumiał i wykorzystywał te konwencje, oferował społeczeństwu, które zawsze oczekiwało rekompensaty, łaskę i prawdziwe dawanie.. Paweł, którego widzimy, jest więc do pewnego stopnia wytworem swojego czasu, ale jednocześnie zmienia paradygmaty osobowości ludzkiej i tego, w jaki sposób daną osobę należy oceniać. To odejście od normy w wysoce konformistycznym społeczeństwie w dużej mierze wyjaśnia, dlaczego Paweł był takim wyrzutkiem i niezmiennie powodował ostre reakcje ze strony innych.

Załóżmy, że mielibyśmy wypełnić raport o zaginionej osobie dotyczący Saula z Tarsu. Co byśmy w nim zawarli? Co moglibyśmy zebrać z pisemnych źródeł zawierających informacje na jego temat? Czy podkreślalibyśmy jego idee,¹ czy może skoncentrowali się na faktach z jego życia, które są relatywnie pewne i dobrze znane? Czy staralibyśmy się zarysować szkic łączący jego działania, przedstawienie znanych współpracowników oraz miejsca, o których wiadomo, że w nich bywał? Czy skupilibyśmy się na pochodzeniu i wczesnych czynnikach oddziaływania na niego („Saul: The Early Years” [Saul: wczesne lata]) do takiego stopnia, do jakiego można je wywnioskować, czy może skupilibyśmy się na życiu dojrzałego apostoła i jego przedsięwzięciach z okresu dorosłości? Czy skoncentrowalibyśmy się na ocenie Pawła, biorąc pod uwagę wypowiedzi przyjaciół, wrogów czy jego samego? Czy staralibyśmy się wyjaśnić, dlaczego ten apostoł wydawał się spędzać dużą część czasu na obronie i tłumaczeniu samego siebie nawet przed tymi, których sam nawrócił?

Natychmiast gdy tylko ktoś zaczyna zadawać pytania o to, w jaki sposób dostrzec charakter historycznego Pawła, pojawia się ogrom złożonych pytań. Czy „prawdziwego” Pawła da się poznać, czy może musimy poprzestać na zbadaniu publicznego wizerunku Pawła, jaki możemy poznać poprzez jego listy oraz Dzieje Apostolskie? Jeśli nawet zadowolimy się zbadaniem publicznego wizerunku Pawła, czy będziemy mieli wystarczająco dużo mądrości, by zdać sobie sprawę z tego, że w historycznym Pawle jest o wiele więcej, niż nasze źródła odkrywają? Musimy oczywiście pogodzić się z faktem, że nie ma tak naprawdę materiałów źródłowych na temat Pawła, których autorstwo można byłoby przypisać jego światłym bardziej lub mniej krytykom. Można sobie wyobrazić złożony portret, stworzony przez chrześcijańskich propagandzistów z Galacji, którzy niepokoiłi pogan nawróconych przez Pawła, starając się przekonać ich do uznania ob्रezania i prawa Mojżeszowego.² Takiego portretu jednakże nie mamy.

¹ Jak zrobił to S. Westerholm, *Preface to the Study of Paul* (Grand Rapids, Mich.: Eerdmans, 1997).

² Nie przekonują mnie próby pokazania przez pewnych naukowców, że List Jakuba jest salwą anty-pawłową, nawet pomimo tego, że mają one długą historię, poczynając od samego Lutra. Sugerowałbym, że autor listu, w wersetach 2,14-16, jak Paweł w swoich listach, poprawia niewłaściwe zrozumienie pawłowej ewangelii lub niewłaściwe wnioski z niej płynące.

Wszystko, co mamy, to dość niewyraźne uwagi samego Pawła oraz te, które pochodzą od jednego z jego największych wielbicieli, Łukasza. Jednakże Paweł jako apostoł, a nawet wcześniej jako Saul Faryzeusz, był postacią kontrowersyjną.³ Niektórzy poganie, Żydzi i chrześcijanie zamiast przyprawić mu aureolę, byli przygotowani, by oblać go smołą i obsypać pierzem, ukamienować go, a nawet wynająć płatnego mordercę (zob. 2 Kor 11,26 – „w niebezpieczeństwach od rodaków [Żydów], w niebezpieczeństwach od pogan, (...) w niebezpieczeństwach między fałszywymi braćmi”). Résumé Pawła wyglądało jak list gończy przybity do ściany poczty. Paweł – zawsze powodujący problemy lub mający problemy, często zmuszany do ucieczki, często biczowany lub kamienowany, uciekający z miasta do miasta, nierzadko spędzający noc w celi więziennej. Jaki Kościół czy organizacja religijna dzisiaj byłyby gotowe do zatrudnienia takiej osoby jako pastora, nauczyciela, ewangelisty czy misjonarza? Jednakże z ludzkiego punktu widzenia wydaje się, że można powiedzieć, że gdyby ten człowiek nie zrobił tego, co zrobił, Kościół chrześcijański prawdopodobnie nie składałby się przede wszystkim z pogan, jak to było przez wieki.

Jeśli znaczenie danej osoby mierzyć nie tym, jak bardzo jest lubiana, ale jej wpływem na bieg ludzkiej historii, Saul z Tarsu zasługuje na całą energię, jaką możemy poświęcić na to, by wyraźnie dostrzec, kim był, co nim kierowało oraz dlaczego robił to, co robił.⁴ Musimy w jaśniejszy sposób zrozumieć tego człowieka, jeśli mamy zrozumieć wczesne chrześcijaństwo i kierunek, którym podążało w okresie popawłowym.⁵

Należy przyznać już na samym początku, że Paweł jest wybitną postacią i że podobnie jak wielka góra wygląda on inaczej dla różnych obserwatorów, w zależności od tego, z którego miejsca patrzą. Władze żydowskie w Jerozolimie, z którymi był związany przed nawróceniem, patrzyły na Pawła chrześcijanina w jeden sposób, podczas gdy żydowscy chrześcijanie w Jerozolimie widzieli go w inny sposób, a jego towarzysze i nawróceni przez niego w jeszcze inny. W każdym przypadku wzbudzał jednak pełne emocji reakcje. Dlaczego tak było? Czy po prostu żył w epoce ludzi zapalczywych i złośliwych? Chciałbym zacząć naszą wędrówkę ku jaśniejszemu obrazowi Pawła od podkreślenia, że Paweł rzeczywiście żył w świecie, który był wyraźnie inny

³ Widać to trochę wyraźniej w listach Pawła niż w Dziejach, w których Łukasz bagatelizuje niektóre z kontrowersji wcześniejszych pokoleń.

⁴ Oczywiście Paweł nie jest przedmiotem wiary, ale jest obiektem podziwu oraz wzorem do naśladowania i samo to sprawia, że jest ważny. Nawet dzisiaj umieściłbym go na liście stu najbardziej wpływowych osób zachodniego świata.

⁵ Dla tych, którzy uznają Pawła za kogoś w stylu wzoru i bohatera, pewnego rodzaju pierwowzór takich postaci jak Luter, Kalwin, Zwingli, Wesley czy Asbury, jest to szczególnie ważne, by zrozumieć „brata Pawła”.

od naszego, a zwłaszcza od współczesnego, zindustrializowanego Zachodu. Zaczniemy nasze poszukiwanie od zbadania, w jaki sposób kształtowała się starożytna osobowość, ponieważ wszyscy ludzie są w znaczącym stopniu produktem własnego środowiska.⁶

PROFILOWANIE W STYLU PIERWSZEGO WIEKU

Żyjemy w epoce psychologizowania wszystkich ludzkich myśli, działań i cech osobistych. Czasami trudno jest wyobrazić sobie, jak świat musiał wyglądać przed Freudem i Jungiem. Psychologia tak bardzo wpłynęła na sposób, w jaki postrzegamy osoby i wpływy kulturowe, że nawet historycy i bibliści, którzy czytają dzieła napisane przez osoby starożytne, wymyślają takie tytuły jak *Umysł Pawła*⁷ lub *Poganin i chrześcijanin w erze niepokoju*.⁸ Nawet znaczące, współczesne analizy Pawła, biorące pod uwagę niebezpieczeństwa wynikające z prób psychoanalizy starożytnej osoby, nadal w końcu temu ulegają, by wyjaśnić, dlaczego Paweł był taki, jaki był.⁹

W odwiecznej debacie na temat tego, co w największym stopniu determinuje ludzką osobowość – natura czy wychowanie, to pierwsze wydaje się mieć przewagę w analizie osobowości i działań Pawła, co widać w niedawno powstałym, intrygującym studium Gerda Theissena *Psychological Aspects of Pauline Theology* (Psychologiczne aspekty teologii Pawła).¹⁰ Skupienie na „naturze” było szczególnie oczywiste w studiach czerpiących z luterkańskiego zrozumienia 7 rozdziału Listu do Rzymian. Sugerowały one, że tekst ten odsłania profil wewnętrzny „ja” Pawła, a niektórzy mogliby nawet powiedzieć, że jest wyznaniem osoby mającej głębokie problemy. Chociaż takie odczytywanie tego fragmentu wywołało ostre reakcje nawet ze strony znanego, luterkańskiego specjalisty z dziedziny Nowego Testamentu,¹¹ tego rodzaju interpretacje trwają z niesłabnącą siłą, opierając się w dużej mierze na fundamentalnym założeniu, że starożytni myśleli, działali i funkcjonowali w dużej mierze w taki sam sposób jak my. Założenie to zasługuje na to, by się mu zdecydowanie sprzeciwić i tak się właśnie ostatnio działo.

⁶ Zob. dodatek do tej książki: „Uwagi na temat chronologii życia Pawła”, gdzie znajduje się szczegółowy zarys chronologiczny życia Pawła.

⁷ Wpływową pracą C.H. Dodda.

⁸ Napisane przez badacza literatury klasycznej, E.R. Doddsa.

⁹ Zob. np. dwa niedawne, intrygujące badania naukowców żydowskich – Alan F. Segal, *Paul the Convert* (New Haven, Conn.: Yale University Press, 1990) i Daniel Boyarin, *A Radical Jew: Paul and the Politics of Identity* (Berkeley: University of California Press, 1994).

¹⁰ Gerd Theissen, *Psychological Aspects of Pauline Theology* (Philadelphia: Fortress, 1987).

¹¹ Krister Stendahl, *Paul Among Jews and Gentiles* (Philadelphia: Fortress, 1976), zawierające przedruk klasycznego eseju Stendahla, „Paul and the Introspective Consciousness of the West” [Paweł i introspekcyjna świadomość Zachodu].